

**Scenariusz wystąpienia z okazji
XXII Dnia Papieskiego
„Blask Prawdy”
Klasy 5-8 i szkoły ponadpodstawowe**

Całość wystąpienia podzielona jest na trzy akty – trzy pojęcia, które najczęściej przewijają się w encyklice „Veritatis splendor”, tj. Prawda, Miłość i Wolność. Każdej części towarzyszy przewodnik, jeden z Archaniołów. Prawda - Gabriel, Miłość - Rafał, zaś Wolność - Michał.

Uczniowie podzieleni są na trzy grupy kolorystyczne, które symbolizują trzy wymienione wyżej wartości oraz są kolorami „papieskimi”:

I grupa – Prawda; uczniowie ubrani są w całości na biało lub posiadają biały element stroju, np. chusty. Tej grupie towarzyszy Archanioł Gabriel

II grupa – Miłość; uczniowie ubrani są na żółto/złoto itd. Tej grupie towarzyszy Archanioł Rafał

III grupa – Wolność; uczniowie ubrani są na niebiesko itd. Tej grupie towarzyszy Archanioł Michał

Uczniowie grający archaniołów mogą być dowolnie przebrani. Mogą posiadać wybrane atrybuty, niekoniecznie ściśle związane z tradycyjną ikonografią. W przypadku Gabriela może to być zarówno lilia, jak i megafon lub telefon, Rafał może dźwigać plecak, Michał może trzymać miecz, wagę itp.

.....

Fragment nagrania homilii Jana Pawła wygłoszonej 6 czerwca 1991 r. w Olsztynie (od 20:08 do 21:25)

<https://www.youtube.com/watch?v=9TbOPA9U7VY>

Na scenie pojawiają się uczniowie z różnych grup: Prawdy, Miłości, Wolności, ubrani na białe, niebiesko lub żółto.

Uczeń 1: Bóg jest INNY. Niepodobny do otaczającego nas świata. Po prostu oryginalny. Przy Nim wszystko jest wtórne. Bez Niego każdy gest jest lichą imitacją, każde dzieło miernym falsyfikatem. Tylko serce próbuje Go naśladować. I drży.

Uczeń 2: Prawie 30 lat temu papież Jan Paweł II w encyklice „Veritatis splendor” przypomniał nam o trzech wartościach, bez których w naszym życiu wieje pustką – o Miłości, Wolności i blasku Prawdy, który stał się hasłem tegorocznego XXII Dnia Papieskiego.

Uczeń 3: Nikt z nas sobie sam nie wystarcza. Dlatego potrzebujemy przewodników, towarzyszy drogi, którzy na Prawdzie, Miłości i Wolności znają się jak mało kto.

Uczeń 4: Jesień to pora roku, w której szczególnie pamiętamy o aniołach. Wypatrujemy ich w drodze do pracy lub szkoły, prosząc o opiekę i wskazanie właściwej ścieżki. Spośród wszystkich papieży w historii Kościoła najwięcej na temat aniołów wypowiadał się Jan Paweł II, wskazując na ich szczególne działanie w naszym życiu oraz w dziejach całego świata.

Uczeń 5: Dziś, oprócz św. Jana Pawła II, spotkamy Archanioła Gabriela, Rafała i Michała – nieustannie czuwających przy nas przewodników. Razem z papieżem przypomną nam o najważniejszych wartościach naszego życia, bez których nigdy nie możemy być naprawdę sobą, nigdy nie możemy naprawdę kochać i nigdy nie możemy być naprawdę wolni.

Wiersz Karola Wojtyły „Pieśń o blasku wody” oraz „Rozmowy, które prowadził w niej on i ludzie ze ściany wieczoru”

Nie myśl, że chodzisz sam. Towarzyszy Ci ciągle takich jak ja – odmienionych Twoim zamyśleniem w nas... tak, twoim zamyśleniem w nas, jakby słowa prostym przeszczepieniem, wiotkiego słowa przeszczepieniem w blask –

takich jak ja,
dźwigniętych w mroku tratowanych gwiazd

Nie chodźcie samotni.
Nigdy, ani na chwilę nie odłącza się od was mój profil,
który w was staje się prawdą, ciągle staje się prawdą
i waszej żywej fali rozdarcie niezmiernie głębokim.

Moja twarz
spieczona waszych dusz pustynią
ciągle zwiewana oddechem zmęczonego snu - -

Archanioł Gabriel: Pamiętajcie Anioła, który siedział na kamieniu zakrywającym grób Pana Jezusa? Albo anioła z Ogrójca, gdy Pan Jezus modlił się przed pojmaniem? Na pewno znacie anioła, który zwiastował Maryi narodzenie jej Syna! Czytając Biblię, z pewnością dostrzeżliście wiele historii o snach, zapowiedziach narodzin albo objawieniach woli Bożej. To byłem ja – Gabriel. Posłany do Was po to, żeby przynosić Dobre Wiadomości, Dobre Nowiny, przynosić Prawdę. Towarzyszę ludziom od początku świata. Byłem w najważniejszych momentach życia Św. Rodziny i w najważniejszych momentach waszego życia. To ja mówię wam, że wszystko będzie dobrze. Bo doskonale wiem, że Ten, który mnie do was posyła ma plan, a Prawdą, która tkwi w Jego obietnicy to trudna, ale jedyna droga prowadząca ku Miłości i Wolności.

Podobno modlitwa to pożyczanie od aniołów skrzydeł. Dlatego wzywajcie mnie zawsze wtedy, kiedy chcecie rozeznac wolę Bożą. Bądźcie nie tymi, którzy wszystko wiedzą, ale tymi, którzy szukają. Nie tymi, którzy definiują, ale tymi, którzy stawiają pytania. Nie tylko tymi, którzy obdarzają, ale także tymi, którzy potrafią przyjąć i przyjmować się nie boją. W końcu tak, jak mówi moje imię: „Bóg jest naszą siłą”.

Uczeń 6 (ubrany na biało): św. Jan Paweł II uczy, że blask Prawdy jaśnieje przede wszystkim w nas samych. Nasze błędy i grzechy nigdy nie zgaszą światła, które mamy w sobie. W głębi serca każdy z nas tęskni za prawdą i chce ją w pełni poznać. Dlatego rozwijamy nasze pasje i zainteresowania, uczymy się przedmiotów, które lubimy, tworzymy nowe teorie i nowoczesne technologie. To wszystko jednak jest tylko narzędziem, które pomaga nam odkryć, że życie tylko wtedy jest prawdziwe, kiedy przemienia się w coś, co jest

poza nami. Jak mówił Papież w jednym ze swoich wierszy: „Jeśli jednak prawda jest we mnie, musi wybuchnąć. Nie mogę jej odepchnąć, bobym odepchnął sam siebie”.

Wiersz Karola Wojtyły „Pieśń o słońcu niewyczerpanym”

Proszę Cię, byś mnie ukrywał
w miejscu niedostępnym,
w nurcie cichego podziwu
lub w nocy posepnej.

Proszę Cię, byś mnie osłaniał
od tej strony, co zapada w mrok –
a proszę Cię, byś mnie odsłaniał
ku tej stronie, co przykuwa wzrok.

- bo wiem o takim ukryciu,
że w nim nic nie rozproszę z tych słońc,
które płoną pod horyzontem
spojrzeń utkwionych w głąb.

Archanioł Rafał: Znałem kiedyś straszego pechowca. Spał smacznie pod drzewem, gdy tymczasem na jego oko z gniazda spadły odchody. Ohyda! Pobożny i szlachetny Tobiasz, który widział w życiu to, co najistotniejsze, stracił wzrok.

Znałem kiedyś bardzo nieszczęśliwą kobietę. Sara miała siedmiu mężów, każdy z nich umierał od razu po ślubie. Z tego powodu była wyśmiewana i wytykana palcami. Podobnie jak stary Tobiasz, nie miała już nadziei na miłość i szczęśliwe życie, dlatego poprosiła Boga o pomoc. Modlitwa Sary i Tobiasza dotarła do Niego jednocześnie. A Pan Bóg, jak to Pan Bóg, wysłuchał. I wysłał do nich swojego anioła, czyli mnie – Rafała, aby ich uzdrowić. Tobiasz poprosił swojego syna, także Tobiasza, o odebranie długu od krewnych. Młody Tobiasz musiał udać się w daleką drogę pieszo. A wszyscy dobrze wiemy, że nie jest dobrze, aby człowiek wędrował sam. Każdy potrzebuje towarzysza podróży, żeby pilnować siebie wzajemnie. Dlatego pod przykryciem przeszedłem z Tobiaszem całą drogę. Pomogłem mu odebrać dług i przygotować lekarstwo dla jego ojca, by mógł znowu widzieć. A na sam koniec z Bożą pomocą pokonałem demona, który dręczył Sarę. Teraz bez strachu mogła znowu wyjść za mąż i żyć szczęśliwie z... młodym Tobiaszem.

Miłość ma to do siebie, że lubi działać pod przykryciem. Idzie obok was, niemal trzyma was za rękę, po prostu nie zawsze ją dostrzegacie. Historia Sary i Tobiasza pokazuje, że z każdego nieszczęścia można wyprowadzić dobro. Ale jedynie wtedy, gdy przestaniecie liczyć tylko na własne siły. Spotykając Tobiasza, byłem widzialnym obrazem niewidzialnego Boga, który okazuje wam miłość. Jako anioł waszej codzienności i towarzysz waszej miłości chcę wam przypomnieć, że nie możemy o kochaniu tylko pięknie mówić, mamy przede wszystkim kochać. Gadanie niczego nie zmienia, głodnego nie nakarmisz, a spragnionemu miłe słowo nie ugasi pragnienia. Zamiast słów – czyny! I zamiast obietnic – działanie! No to po co jeszcze ze sobą gadamy? Biermy się do roboty! W niebie nie potrzebują gaduły, ale świętego, co potrafi w każdym, a zwłaszcza w tym najbiedniejszym, zobaczyć Boga, zobaczyć Miłość.

Uczeń 7 (ubrany na żółto/złoto): św. Jan Paweł II uczy, że tak naprawdę wszystkie przykazania sprowadzają się do jednego przykazania Miłości: Człowieku, bądź człowiekiem. I kochaj. Jeśli pragniesz prawdziwego życia, rozejrzyj się dookoła i zacznij kochać. I naucz się przyjmować Miłość, którą już masz. Papież przypomina nam, że zanim pokochamy drugiego człowieka, mamy pokochać samych siebie. Bo zostaliśmy stworzeni z Miłości. Kiedy patrząc w lustro nareszcie dostrzeżemy, jak bardzo jesteśmy piękni, wtedy możemy żyć i kochać naprawdę.

Piosenka „Sanctus” – Stare Dobre Małżeństwo

<https://www.youtube.com/watch?v=WQtcPR4fTlo&list=PLoJb0C4zlkCFiofWYn2q8wLBgNbiJvAN2&index=18>

Archanioł Michał: Zdradzę wam tajemnicę. To miłość. Bez niej wszystko, co robimy staje się niewolą. Ale nawet tam, gdzie miłość i prawda królują, w cieniu może czaić się kłamstwo i zdrada. Bo lichy nie śpi. Nigdy. Dlatego, kiedy na początku świata część moich braci aniołów na czele z Lucyferem zbuntowała się przeciw Bogu, nie mogłem stać bezczynnie. Wystąpiłem na środek i krzyknąłem: „Któż jak Bóg!”, w ten sposób nadając sobie imię - Michał. Razem z moim wojskiem straciłem upadłe anioły do piekła, tak by nikomu już nie zagrażały. Od tamtej pory zostałem wyznaczony do wykonywania zadań specjalnych i wymagających szczególnej siły. Opiekuję się ludźmi i całymi narodami. Jestem żołnierzem, Księciem Aniołów, którego celem nie jest władza i panowanie, ale służba w imię miłości. Dobrze wiem, że tylko pokorna wiara unosi w obłoki, do nieba. Kocham, dlatego służę. I nie narzekam, bo służba Bogu i waszej wolności jest sensem całego mojego istnienia. Jeśli czegoś bardzo się boicie, czujecie, że coś wam zagraża... Kiedy doświadczacie wojny, epidemii, śmierci... wtedy pamiętajcie, żeby mnie zawołać. Jestem przy was zawsze, gdy zagraża wam zło i niebezpieczeństwo. Czuwam nad wami i nad waszym snem. Zawsze stoję po stronie tych, którzy pragną wolności i sprawiedliwości. Walczę razem z wami. Jeden z waszych poetów powiedział, że „Miłość jest tam, gdzie wybór jest nieodwołalny”. Dlatego zawsze wybierajcie Miłość. I nie bójcie się. W miłości nie ma lęku. A to właśnie ona, wraz z prawdą, jest największą bronią w walce o waszą wolność.

Uczeń 8 (ubrany na niebiesko): św. Jan Paweł II uczy nas, że każdy człowiek powołany jest do wolności. A wolność wyraża się przez Miłość. „Jeśli ktoś doświadczył miłości, doświadczył również wolności” – mówił Papież. Być wolnym i kochać to znaczy „być darem z siebie”, z własnej woli szukać Dobra i Prawdy, stawiać sobie mądre ograniczenia, bo w rzeczywistości to one mogą stać się przestrzenią prawdziwej wolności. Za każdym razem, gdy dokonujemy wyboru, decydujemy o sobie samym, nadajemy sobie kształt.

Uczeń 9 (ubrany na niebiesko): Jan Paweł II doskonale wiedział, że „wolność” to jedno z najbardziej kruchych i delikatnych wartości. „Nie można jej tylko posiadać, ale trzeba ją stale zdobywać, tworzyć”. To ogromna siła, która bez włożonego w nią wysiłku może łatwo wymknąć się z rąk.

Uczeń 10 (ubrany na żółto): Kiedy patrzymy na świat, na to, co się dzieje wokół nas, niczym ewangeliczny bogaty młodzieniec, zadajemy sobie pytanie o to, co mam robić. Co robić, żeby dobro wygrało? Gdzie szukać Prawdy, kiedy dookoła tyle kłamstwa i zła, kiedy ludzie w moim wieku nie mają już nic, bo ktoś postanowił poszukać prawdy nie tam, gdzie trzeba?

Uczeń 11 (ubrany na niebiesko): Wolności nieustannie trzeba bronić. Niekoniecznie bronią, choć czasem trzeba i tak.

Dlatego nie możemy zapomnieć o naszych przyjaciółach z Ukrainy, naszych kolegach i koleżankach, których ojcowie walczą o wolność swojego kraju. Dobrze wiemy, że ze złem nie można wygrać w pojedynkę, że „nie ma wolności bez solidarności”. W samotności marniejmy, człowiek potrzebuje człowieka. Szczególnie w tym strasznym dla Ukrainy czasie. Bądźmy dumni z odwagi naszych sąsiadów. Nie zapomnijmy, że Miłość i Prawda zawsze zwyciężają. Nie przestawajmy nieść wsparcia. Przecież jesteśmy wielką ludzką rodziną, wspólną przyjaciół, którzy potrafią sobie pomagać. Świat nas potrzebuje. Potrzebuje dobroci i miłości, żeby nie osunąć się w nicość.

Uczeń 12 (ubrany na biało): *czyta*

„Żaden człowiek nie może się uchylić od podstawowych pytań: *Co powinienem czynić? Jak odróżniać dobro od zła?* Odpowiedź można znaleźć tylko w blasku prawdy, która jaśniej w głębi ludzkiego ducha, jak zaświadcza psalmista: „«Któż nam ukaże dobro?» Wznies ponad nami, o Panie, światłość Twojego oblicza!”

(fragment encykliki „*Veritatis splendor*”)

Piosenka „Wolność” lub „Świecie nasz” Marka Grechuty

<https://www.youtube.com/watch?v=STzvoiFybdM>

<https://www.youtube.com/watch?v=fhw117j7LLg>

Autorka:
Milena Kwiatkowska
stypendystka Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia

Źródła:
Jan Paweł II, *Veritatis splendor*
Ks. Stefan Radziszewski, *777 spojrzeń w niebo*